Rok XIII

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 127

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji | | 2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach 2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem „ 2,91 „
Kwartalnie w ekspedycji „ 7,65
Na poczcie już z odnoszeniem „ 8,73 „

Strajki inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio łam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 łam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

DODATKI: „Orędownik Powiatowy powiatu chojnickiego" — „Kwiaty z Bożego Ogrodu" — „Kraina Powieści"

Piątek † Marcelina i Biandyny m.
Sobota Erazma b. m.

CHOJNICE, sobota dnia 3 czerwca 1933 r.

Słońca wschód 3 21 zachód 19 47
Księżyca wschód 14 09 zachód 1 01

Waldemaras i Herbaczewski wybierają się do Polski

Ryga, 2. 6. Z Kowna donoszą, że dn. 31 maja do władz kowieńskich zwrócił się były dyktator litewski, prof. Waldemaras, oraz prof. Uniwersytetu Witolda Wielkiego, prof. Albin Herbaczewski, z prośbą o udzielnie im paszportów zagranicznych do Polski.

Obaj profesorowie mają zamiar przybyć na Wileńszczyznę, celem odwiedzenia najbliższej rodziny.

—o—

500 osób przejechało przez Polskę do Rosji

Warszawa, 2. 6. W drodze do Sowietów przejechała przez Polskę wycieczka, udająca się na festival teatralny do Moskwy. Przejechała grupa turystów z Ameryki, Anglji, Francji, Włoch, w liczbie 500 osób. Wraz z nimi wyjechała wycieczka Inturistu z Polski w składzie 100 osób.

—o—

Rewizje w austrjackim sztabie hitlerowców

Wiedeń, 2. 6. Wczoraj o godzinie 11 rano oddziały żandarmerji i policji obsadziły Brunatny Dom w Insbruku oraz lokat narodowych socjalistów Bierwastel.

Przeprowadzono rewizję, która miała dać poważne rezultaty. Akcja przeciwko narodowym socjalistom w Insbruku została spowodowana doniesieniem o nadejściu transportów broni z Bawarji dla hitlerowców tyrolskich.

—o—

Samobójstwo wysokiego oficera sowieckiego

Ryga, 2. 6. Według doniesień z Moskwy dowódca wojsk G. P. U. okręgu moskiewskiego, Jewdokimow, popełnił samobójstwo. Jewdokimow uważany był za jednego z najzdolniejszych oficerów sowieckich i brał wybitny udział w wojnie domowej w latach 1917—1920. Ostatnio został wydelegowany na Ukrainę na czele oddziału specjalnych wojsk GPU.

—o—

Zajście w porcie hiszpańskim o hitlerowską flagę

Barcelona, 2. 6. 6 robotników portowych wkroczyło wczoraj rano na okręt niemiecki „Saturn", zdarło flagę z odznaką hitlerowskiej swastyki i wrzuciło ją do morza.

Niemieccy marynarze rzucili się na robotników. Wywiązała się walka w rezultacie której robotnicy zostali przekazani do dyspozycji władz morskich, którym oświadczyli, iż zerwali flagę, ponieważ wywieszenie flagi hitlerowskiej na okręcie stojącym w hiszpańskim porcie, uważali za prowokację.

—o—

12 murzynów pożartych przez lwy

Londyn. Z Capstatu donoszą, że w jednym z okręgów dawniejszej wschodniej afrykańskiej kolonji niemieckiej, oddalonym 50 kilometrów od portu Dar Es Salam 12 tubylców zostało pożartych przez lwy. Jedno ze zwierząt napadło n agrupę tubylców i rozerwało jedną z kobiet w oczach jej dzieci. Wśród ludności tubylczej zapanowała panika. Niemal cała ludność obawia się opuszczać swe domy z nastaniem mroku. Tubylcy zwrócili się do władz w Dar Es Salam z prośbą o udzielenie pomocy przeciwko pladze lwów.

Programowe przemówienie premjera Jędrzejewicza

Bezpośrednio po odsłonięciu popiersia śp. Hołówki odbyło się posiedzenie klubu BB., poświęcone wysłuchaniu programowego przemówienia premjera Jędrzejewicza. Jako pierwsze wystąpienie nowego szefa rządu przemówienie to wywołało pewne zainteresowanie, było jednak bardzo krótkie i ogólnikowe.

Na wstępie p. Jędrzejewicz oświadczył, że gabinet jego kroczyć będzie nadal drogą wytyczną przez rząd p. Prystora, który dokonał wielu rzeczy ważnych w dziedzinie zmian ustrojowych. Mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej rząd nie odstąpi od dotychczasowej polityki utrzymania waluty. Poprawa w tej dziedzinie mogłaby nastąpić szybciej, gdyby na świecie nie było tylu powikłań politycznych i gospodarczych. Do prób rozwiązania tych powikłań na terenie międzynarodowym premjer odnosi się sceptycznie, mimo to jednak rząd śledzi te usiłowani ai wyczekuje ich wyników.

Silny nacisk położył p. Jędrzejewicz na zmianę konstytucji, uważając ją za najważniejsze zadanie obozu rządowego. Oświadczył przytem, że w pracy tej obóz rządowy nie będzie naśladował wzorów innych państw, gdyż jest przeciwny absolutyzmowi i uważa, iż społeczeństwu polskiemu nie można narzucić dyktatury. Walczyć jednak będzie z przerostem dążeń demokratycznych, co znajdzie wyraz w porjektowanych zmianach konstytucji.

Przemówienie p. premjer zakończył wyrażeniem przekonania, że mimo długotrwałego kryzysu siły społeczeństwa nie zostały wyczerpane, co pozwala wierzyć w przezwyciężenie trudności.

Po mowie p. Jędrzejewicza nikt głosu nie zabrał, posiedzenie zamknięto. Trwało ono około 15 minut.

Konferencja Małej Ententy za współpracą z Polską

Praga, 2. 6. (PAT) Po środowych obradach stałej rady państw Małej Ententy wydany został oficjalny komunikat, w którym m. in. rada państw Małej Ententy ustaliła stanowiska, jakie mają zająć delegaci Małej Ententy w sprawach zasadniczych na konferencji gospodarczej w Londynie. W sprawie tej rada wypowiada się za całkowitem umorzeniem długów wojennych, bez czego niemożliwe jest uzdrowienie finansowe Europy. Następnie rada wypowiedziała się za powrotem do stabilizacji pewnych walut, za zniesieniem ograniczenia dewizowego i zakazów przywozu za polityką wzajemnej wymiany gospodarczej itd.

W sprawach politycznych rada m. in. uchwaliła, że w **stosunku do Polski prowadzić będzie dalej politykę przyjaźni, opartej na wspólności interesów.**

Zerwanie pertraktacji handlowych litewsko - niemieckich

Ryga, 2. 6. Z Kowna donoszą, iż w dniu wczorajszym zostały przerwane pertraktacje handlowe między przedstawicielami rządu litewskiego i niemieckiego.

Powodem przerwania pertraktacji była stanowcza odmowa przedstawicieli rządu niemieckiego uwzględnienia petycji przedstawicieli rządu litewskiego w sprawie obniżenia taryfy kolejowej dla tranzytowego eksportu litewskiego przez Niemcy. Należy zaznaczyć, iż pertraktacje przerwane zostały już po raz drugi.

Wznowienia pertraktacji nie należy się spodziewać w najbliższych miesiącach.

—o—

300 żołnierzy zatrutych rybami

Wiedeń, Z Aten donoszą, że w Pireusie zachorowało po zjedzeniu ryb 300 żołnierzy z objawami zatrucia. Zostali oni natychmiast umieszczeni w szpitalach w Pireusie i Atenach. Jeden z żołnierzy zmarł a stan 20 innych jest bardzo ciężki.

Przerwanie komunikacji kolejowej między Mandżurją a Syberją

Charbin, 2. 6. Rząd Mandżurji nakazał przerwanie komunikacji kolejowej między pograniczną stacją Sulfeko a Syberją. W ten sposób połączenie kolejowe między Syberją a Władywostokiem zostało zerwane.

Rząd Mandżurji wyjaśnia, że zarządzenie to ma na celu powstrzymanie przetaczania wagonów kolejowych poza granice Mandżurji.

Fakt przerwania komunikacji kolejowej z Syberją w dniu zawarcia rozjemu zbrojnego między Chinami a Japonją jest żywo omawiany w kołach zagranicznych dyplomatów.

—o—

Posądzają Kusocińskiego

Brno, 2. 6. Cała prasa Czechosłowacji, zarówno czeska jak i niemiecka podaje informacje — jakoby z Finlandji — żądające ogłoszenia Kusocińskiego profesjonałem, mając poważne przeciwko Polakowi dowody (?), Za dwa starty, jakie odbyć się miały z początkiem czerwca br. w Finlandji, Kusociński miał zażądać przez swego menażera 1.000 dolarów, a potem podniósł nawet tę do 10.000 zł. Jak donosi prasa czeska, Finnowie zebrali cały ten obciążający materjał, aby następnie sprawę Kusocińskiego przedłożyć międzynarodowej Federacji lekkoatletycznej, jako odwet za Nurmiego.

—o—

2-letnie dziecko pod kołami pociągu

Katowice. Na szosie tuż obok stacji kolejowej Jaśkowice najechał pociąg osobowy na 2-letniego synka asyst. kol. Pawła Rysa, Eugenjusza, który poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki wydano zrozpaczonej rodzinie.

—o—

Zarażone króliki doświadczalne skradzione

Jakie będą następstwa?

Warszawa, 2. 6. W klinice dermatologicznej Uniwersytetu Warszawskiego przy szpitalu Dzieciątka Jezus skradziono przed paru dniami trzy króliki doświadczalne, z których jeden zarażony był dla celów badań naukowych syfilisem a dwa inne rakiem. Z przerażeniem rozpoczął zarząd kliniki poszukiwania i doszedł do rewelacyjnych wyników. Pokazało się mianowicie, że króliki zostały sprzedane do jednej z jadłodajni, w której królika syfilitycznego już skonsumowano, natomiast dwa inne oczekiwały swojej kolei. Kwestja, czy zarazki zostały zniszczone przez gotowanie i czy personel oraz klijenci restauracji nie ulegli zarażeniu, stanowić będzie obecnie przedmiot specjalnej obserwacji lekarskiej.

Hasła i czyny polskiego Czerwonego Krzyża

Dorocznym zwyczajem Polski Czerwony Krzyż urządza swój „Tydzień propagandowy, jaki w roku bieżącym przypada w okresie od 1 do 10 czerwca. Zasadniczym celem tego „Tygodnia" jest zapoznanie całego społeczeństwa z działalnością tej wysoce pożytecznej instytucji, której statutowo określone zadania wypływają z potrzeb społecznych i państwowych, jakie wywołuje wojna lub klęski żywiołowe i społeczne.

Zwłaszcza chwila bieżąca, kiedy to z jednej strony rozmaite klęski z bezrobociem na czele przybierają groźne i niepokojące objawy, z drugiej zaś niepewne jutro wciąż straszy nas możliwościami wybuchu klęski najstraszniejszej, jaką jest wojna, — zwłaszcza obecnie każdy winien sobie uświadomić, że rozwój Czerwonego Krzyża jest istotnie gwarancją i zabezpieczeniem podczas katastrofy.

Polski Czerwony Krzyż, dążąc do zgrupowania elementów społecznych dla organizacji ratownictwa na wypadek wojny i klęsk żywiołowych, tego ratownictwa, które — jak dowodzą fachowcy — posiada pierwszorzędne znaczenie dla ludności cywilnej, narażonej na wszystkie groźne skutki współczesnej wojny, — winien uzyskać poparcie wszystkich warstw społeczeństwa bez różnicy wyznań i przekonań politycznych.

Boć przecież każdy, kto cierpi, zasługuje na współczucie i ratunek.

Należy podkreślić, że Polski Czerwony Krzyż jest organizacją społeczną, która posiada — na zasadzie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy z dn. 1 września 1927 r. — wszelkie warunki propramowego rozwoju dla potrzeb społeczeństwa i państwa, a statut tej instytucji daje możność powołania w szeregi Czerwonego Krzyża jaknajwięcej czynnych członków, społecznie uświadomionych i poświęcających swą pracę wspólnym potrzebom.

Już samo suche wyliczenie fragmentów działalności Polskiego Czerwonego Krzyża świadczy o niezwykłej skali programowych prac, a także dowodzi faktu, że instytucja, która takie zadania ma do wykonania, musi posiadać odpowiednie podstawy materjalne, inaczej bowiem te niezbędne prace nie będą należycie rozwinięte, co znów odbije się fatalnie na ważnych dla państwa i społeczeństwa działach.

Wypełniając to swoje prawdziwe posłannictwo, Polski Czerwony Krzyż:

szkoli i organizuje kadry drużyn ratowniczych, zastępcy sióstr pielęgniarek i personel pomocniczy,

gromadzi sprzęty i materjały, niezbędne dla akcji ratowniczej;

utrzymuje i prowadzi szpitale, sanatorja, schroniska i szereg innych zakładów leczniczych i dobroczynnych;

rozwija pomoc uwięzionym i zesłanym do Rosji Sowieckiej;

uruchamia akcję ratowniczą dla ludności, dotkniętej klęskami i chorobami;

naucza praktycznego stosowania higjeny i zdrowia;

krzewi hasła humanitarne wśród młodzieży w życiu społecznem i w stosunkach międzynarodowych.

Nikt przeto nie może pozostać obojętnym wobec potrzeb Polskiego Czerwonego Krzyża, który realizuje tak poważne zadania.

„Zaraza żydowska musi być usunięta"

Instrukcje dla hitlerowców w Gdańsku

Londyn. (PAT). „Daily Herald" zamieszcza dziś na tytułowej stronie rewelacyjną instrukcję hitlerowską w Gdańsku, podpisaną przez Forstera i określoną jako poufna. Instrukcja ta nawołuje hitlerowców, aby z rozpoczęciem akcji antyżydowskiej w Gdańsku czekali na rozkaz Hitlera. Instrukcja przestrzega oddziały szturmowe przed przedwczesną akcją i podkreśla, że hasło definitywnego ukarania wrogów narodu niemieckiego, wśród których żydzi są na pierwszem miejscu, zostanie podane przez Hitlera w stosownym czasie. Zaraza żydowska musi być z Gdańska usunięta. Praca nasza byłaby dokonana tylko w połowie, gdybyśmy tej żydowskiej zarazy nie usunęli — głosi instrukcja. Ale stosowna chwila jeszcze nie nadeszła. To co jutro ma być świętym obowiązkiem, musi dzisiaj jeszcze pozostawać nieuskutecznione. Akcja ta może być podjęta dopiero wówczas, kiedy cały Gdańsk będzie pod naszem panowaniem. Musimy parę dni zaczekać, a potem hasło będzie dane i sąd ostateczny nad żydami się rozpocznie.

„Daily Herald" komentując tę instrukcję, podkreśla, że nietylko w Gdańsku, ale w całych Niemczech coś się przygotowuje, ale zarządzenia hitlerowskie osłonięte są nieprzeniknioną tajemnicą.

Obniżka taryfy pocztowej

Minister poczt i telegrafów ogłosił nową taryfę pocztową.

Depesze pilne, za które płacono dotychczas trzykrotną stawkę, będą obecnie tylko dwa razy droższe. Nadawanie depesz przez telefon obniżono z 50 groszy na 30 groszy. Wprowadzono nowe depesze gratulacyjne, od których opłata przy 15 słowach wynosić będzie 1,25 zł. W telefonach przedłużono maksymalny czas rozmowy w publicznych automatach z 3 minut na 6 minut za 20 groszy. W rozmowach między miastowych wprowadzono t. zw. abonament telefoniczny, polegający na stałem dostarczaniu rozmów w określonej porze dnia. Taryfa przewiduje zwykły abonament telefoniczny, sezonowy na okres 3 miesięcy i czasowy na okres conajmniej jednego miesiąca. Dla połączeń podmiejskich, wprowadzono ulgowe opłaty w godzinach słabszego ruchu. Liczba stacyj podmiejskich Warszawy została rozszerzona na 58 miejscowości. Zniżono do 5 zł kaucję pobieraną przy wzywaniu do rozmownicy przez specjalnego posłańca.

W opłatach pocztowych poza obniżeniem opłaty za listy polecone, paczki i druki handlowe, Ministerstwo obniżyło opłaty za składowe od paczek z 35 groszy na 25 groszy.

—o—

Zwęglone zwłoki przy szosie grodzieńskiej

Wilno. Na terenie powiatu wileńsko-trockiego w lesie w pobliżu przystanku kolejowego Ponary w odległości 1 km. od toru kolejowego, a 150 metr. od drogi prowadzącej od szosy grodzieńskiej do wsi Białej Baki, pastuch znalazł zwęglone zwłoki do tego stopnia zniszczone przez płomienie, że nie można było odróżnić, czy to są zwłoki kobiety, czy mężczyzny. Sądząc ze śladów, zwłoki leżały od kilku dni. Na palenisku obok zwłok znaleziono dwie rozbite butelki, sukienkę, sweter, kawałk grafji, na której podobizny osób wytarto, oraz resztki paszportu rosyjskiego.

Jarmark na bydło i konie.

Tuchola. W przyszły wtorek — po świętach — odbędzie się w Tucholi jarmark na bydło i konie. Kramny tym razem się nie odbędzie.

Skandynawska ekspedycja naukowa

Świecie. W najbliższych dniach przybędzie na teren powiatu świeckiego skandynawska ekspedycja naukowa Muzeum Skandynawskiego („Nordiske Musket") złożona z pp. dr Ernesta Kleina, jego żony i p. Elisy Bemera celem przeprowadzenia studjów etnograficznych i archeologicznych wzdłuż rzeki Wisły.

Zwłoki dziecka w Drwęcy.

Lubicz. Dnia 29 maja około godz. 19 wyłowiono z Drwęcy przy śluzie młyna Lubickiego zwłoki dziecka płci męskiej, liczące około 10 miesięcy. Zwłoki, które przypłynęły z wodą, zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

Lądowanie na dachu restauracji

Grudziądz. Na przedmieściu Grudziądza — Warmiak, zdarzyła się oryginalna katastrofa samolotowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Pilot por. Rólski, skutkiem zepsucia się motoru musiał przymusowo lądować. Ponieważ był na małej wysokości, nie mógł już wybierać dogodnego miejsca do lądowania i opadł na budynki.

Maszyna uderzyła o dach budynku restauracyjnego, przyczem został on doszczętnie zniszczony.

Pilot szczęśliwym zbiegiem okoliczności został wyrzucony z płatowca i spadł na ziemię nie odnosząc większych obrażeń.

W budynku restauracyjnym i na ulicy znajdowało się wielu ludzi. Również tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zawdzięczać należy, że nikt nie został uderzony przez spadający płatowiec.

Wesoły kącik

Roztargniony.

Żona profesora:

— Wyobraź sobie, nasza Anna spadła ze schodów i złamała rękę.

Profesor:

— Powiedz jej, że jeżeli połamie więcej rzeczy, wymówi się jej od pierwszego.

Tajemnica spowiedzi

26) (Ciąg dalszy).

Sama w sobie z pewnością nie! Ale przyszedł on tylko dla spowiadania się i sama już wzmianka o tem byłaby w tych okolicznościach naruszyła znacznie tajemnicę spowiedzi.

— Czy wzmianka o tem, że Loser przed godziną wchodził do mego pokoju, nie spowodowałaby licznych, badawczych pytań? — rozważał ks. Montmoulin. — Chcianoby się dowiedzieć, kiedy i gdzie go widziałem, czego sobie ode mnie życzył i co mówił Sędzia śledczy zmieszałby mnie swemi pytaniami. A gdybym odpowiedział:

— To, o czem mówił ze mną zakrystjan nie obchodzi nikogo, odmawiam wszelkich o tem zeznań — to właśnie ta, jedynie w tym wypadku wskazana odpowiedź zdradziłaby już na pół, że chodzi tu o sprawę, tyczącą się sumienia, prawdopodobnie spowiedzi. Za żadną cenę nie wolno mi nawet napomknąć o tem. Spowiedź Losera, o którym wiadomo wszystkim, że nie spowiadał się już lata całe, w tych okolicznościach musiałaby nasunąć najgorsze podejrzenia. To naraziłoby tajemnicę spowiedzi na wielkie niebezpieczeństwo i dla tego miejsca mieć nie może. Lepiej ponieść najcięższą ofiarę, niżeli dać choćby tylko pozory, że naruszyłem ten święty obowiązek!

Tak rozmyślał ks. Montmoulin i dlatego na pytanie burmistrza, czy Loser powrócił, odpiewiedział krótko:

— O ile wiem, to nie.

— Jakież dziwne jest zachowanie ks. proboszcza! Dlaczegoż namyślał się ksiądz tak długo nad tą tak prostą odpowiedzią?

Ks. Montmoulin starał się pokryć swoje coraz to wzrastające pomieszanie uwagą, że jest niezdrów i ma bój głowy, obawia się też, że zaszkodzi mu przeciąg, będący w tem otwartem miejscu.

Mer mówił:

— Ponieważ zakrystjana nie było i nie ma go dotąd według świadectwa proboszcza, nie potrzebujemy zatrzymywać się tutaj dłużej. Istotnie jest tu zimno i przewiewnie. Czy z klasztoru niema innego wyjścia, prócz tej furty?

— Są jeszcze drzwi od tylnej strony krużganka, zamknięte jednakże jak się przekonałem — rzek żand.

— Dobrze, ks. proboszczu, czy nie ma innych schodów, wiodących z jego mieszkania na parter?

— Są jeszcze boczne schody na końcu pawilonu Magdaleny, któremi schodzi się do wielkiej kuchni klasztornej, gdzie obecnie znajduje się prasa do tłoczenia oleju. Ponieważ jednak zwykle miejsce to jest zamknięte, więc pani Blanchard nie mogła iść tą drogą. Możliwem jest jednak, że poszła przez oratorjum, aby pomodlić się przed Najświętszm Sakramentem i zeszła potem schodami zakrystyjnemi do krużganka.

Ks. Montmoulin mówił te ostatnie słowa drżącemi usty — wiedział, że znajdą tam zamordowaną.

— Niech nas proboszcz prowadzi zaraz tą drogą! — mówił mer.

Szedł tedy kapłan krużgankiem ku kościołowi, trzej panowie za nim. Odmawiał cicho „De profundis" i przygotowywał się na straszny widok trupa. I tutaj świecono w każdym zakątku, za każdą kolumną krużganka, ale i tu bezskutecznie. Na kapitelach wykrzywiały się fantastyczne maski zwierząt i djabłów i nieprzyjemne uczucie owładnęło wszystkimi, kiedy w cimnym, pustym kolumnianym ganku słyszeli tylko echo własnych kroków. Każdy miał to samo uczucie, że o tym czasie, w nocy, nie chciałby znaleźć się sam w tym krużganku; nikt jednak nie przyznałby się głośno do tego.

— Czy to kto idzie z tamtej strony? — pytał mer.

— To tylko echo naszych kroków — odparł proboszcz.

— Która godzina? — spytał pisarz gminny.

— Pewnie zaraz wybije dwunasta. — Przecież nie boi się pan duchów? — próbował żartować notarjusz.

— Człowiek oświecony i obawa przed duchami! — zamruczał prawie obrażony pisarz.

— Co znajdowało się poprzednio na miejscu okolonem przez krużganek? — zapytał mer.

— Cmentarz zakonnic — odrzekł proboszcz. Drogą tą prowadzono ciała z kościoła i dlatego furta, którą właśnie przestępujemy, nazywa się furtą śmierci. Stąd też te ornamenty u góry.

Z temi słowy uniósł lampę i oświetlił wykute w kamieniu trupie głowy z napisem: Hodie mihi, cras tibi. „Dziś mnie, jutro tobie" przetłómaczył.

— Tyle łaciny rozumiemy i my, księże proobszczu! — rzekł gniewnie mer, który nie lubił, gdy mówiono o śmierci.

Ks. Montmoulin otworzył furtę i znaleziono się w miejscu, gdzie wisiały sznury od dzwonów.

— Czy ta furta zawsze jest otwarta? — pytał burmistrz.

— Tak samo jak wszystkie wewnątrz klasztoru — odpowiedział proboszcz — Tutaj trzy razy dziennie dzwoni się na „Anioł Pański".

— Kto robił to w czasie nieobecności zakrystjana?

— Dzisiaj rano dzwoniłem ja sam w południe i wieczorem uczynił to sąsiad Jacques, który zwykle zastępuje zakrystjana — objaśnił proboszcz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 2 czerwca 1933 r.

Program

Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża

w Chojnicach w czasie od 3 — 10 czerwca 1932 r.

3. 6. Kwesta na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża po domach. Dekorowanie okien i witryn sklepowych nalepkami.

4. 6. O godz. 10,30 nabożeństwo w farze. Uprasza się członków i sympatyków P. C. K. o liczny udział w nabożeństwie. Zaraz po nabożeństwie zbiórka na dziedzińcu Szkoły Powszech. przy ul. Człuchowskiej słuchaczy drużyn ratowniczych, członków kół młodzieży P.C.K. oraz młodzieży szkoły celem wzięcia udziału w pochodzie propagandowym. Tegoż dnia od godz. 10 do godz. 13,30 odbywać się będzie na mieście przy stolikach rozdawnictwo i sprzedaż broszur propagandowych P. C. K., zapisy nowych członków oraz kwesta uliczna. Od godz. 12 na rynku koncertować będzie orkiestra 1 B. Strzelców.

5. 6. Kwesta Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K. u wejścia do lasku miejskiego.

8. 6. Wykład dr. J. Boreckiego o zadaniach i celach Cz. Krz. Godzina i miejsce wykładu zostaną podane później.

10. 6. O godz. 20 dancing-bridge na rzecz P. C. K. w Hotelu Polonja.

Zwracamy się z apelem do miejscowego społeczeństwa o gorące poparcie wymienionych wyżej imprez.

Nalepki nabywać można w księgarni „Dziennika Pomorskiego" i w składzie bławatów R. Krzemiński.

Zarząd P. C. K.

—o—

Marja Bogda i Adam Brodzisz w Chojnicach.

Nielada artystów gościć będzie miasto nasze w przyszłą niedzielę. Zjeżdża bowiem do Chojnic grupa gwiazd ekranu polskiego i scen polskich z Marją Bogdą i Adamem Brodziszem na czele i odtworzą w sali hotelu Centralnego wielką rewję pt. „Parada gwiazd". Już same nazwiska dają gwarancję pierwszorzędnego widowiska. Społeczeństwo miejscowe niewątpliwie skorzysta z rzadkiej okazji i tłumnie podąży podziwiać wspaniałą grę zespołu.

—o—

Ciekawe zawody kolarskie.

W I święto organizuje sekcja kolarska miejscowego „Sokoła" ciekawe zawody kolarskie na torze stadjonu miejskiego. Program przewiduje kilka interesujących biegów — a udział swój zgłosiło kilku nowych kolarzy. Pozatem zgłosili swój start również zawodnicy zamiejscowi — tak że poszczególne biegi zgotują niejedną niespodziankę a publiczności dostarczą dużo emocji.

—o—

Lista łańcuchowa

na fundusz najniezbędniejszej bielizny dla bezrobotnych

Datki pieniężne i bieliznę ofiarowali:

p. Piotr Dolny, masz. kol. ofiarował 5 zł i 1 koszlę

p. mec. Buraczyński ofiarował 5 zł i 1 koszulę

p. nacz. Gajewski ofiarował 5 zł i 1 koszulę

p. Stolz, wł. młyna ofiarował 5 zł i 1 koszulę.

Datki pieniężne oraz bieliznę ofiarowali również:

p. Tarnowski, urzd. Urz. Skarb.
p. Ławicka, urz. Urz. Skarb.
p. Wojewódzki urz. Urz. Skarb.
p. Paszkot, asyst. poczt.
p. Kijek, asyst. poczt.
p. Gus Wojciech, sekr. Urz. Celn.
p. Woźnicki, kom. P. P.,
p. Szewczenko, st. przodownik PP.,
p. Początek, rew. ksiąg.
p. Łukowski, m. tapicerski,
p. Menardowa, dent.
p. Hamerski, m. fryzj.
p. Ruppolt, m. rzeźn.

Zamykając listę łańcuchową, składa Komitet wszystkim ofiarodawcom najserdeczniejsze **„Bóg zapłać"** i prosi o wpłacenie przeznaczonych kwot oraz bielizny w M.K.K.O., względnie w biurze Tow. Popierania Turystyki, Rynek 2.

—o—

Kurs wych. fiz. i pracy organizacyjnej.

Katolicki Związek Młodzieży Polskiej Żeńskiej Diecezji Chełmińskiej urządza w czasie od 12—30 czerwca br. dla swych członkiń 3-tygodniowy kurs wych. fiz. i pracy organizacyjnej w Charzykowie k. Chojnic. Program kursu obejmować będzie gimnastyka, gry sportowe, lekką atletykę, łucznictwo, tańce narodowe, kąpiele wody, sport wodny i pracę organizacyjną.

Zadaniem kursu jest przygotowanie pracowniczek ideowych dla SMP.

—o—

Niebywała sensacja w Chojnicach.

—(Od wczoraj znajduje się na placu Piastowskim namiot, w którym odbywają się karkołomne i krew w żyłach mrożące jazdy motocyklem w globie żelaznym. Jest to niewątpliwie największa atrakcja XX stulecia. Włoch Francesco Haranini, który popisuje się jazdą motozyklem w globie żelaznym, stale narażony jest na śmierć zwłaszcza w chwili kiedy motocyklem jedzie w średnicy globu z szybkością 60 klm. na godzinę. Podobnej sensacji w Chojnicach jeszcze nie było. Wczorajsze przedstawienia cieszyły się liczną frekwencją. Widowisko to poleca się osobom o silnych nerwach.

—o—

Jak w bajce.

—(Rolnik Józef S. z Grunsbergu sprzedał swego małowartościowego konia w Brusach na jarmarku niejakiemu Wincentemu St. z Ostrowitego, pow. chojnickiego. Pozbywszy się korzystnie swego konia, p. S. kupił sobie lepszego i udał się zadowolony z przeprowadzonej transakcji do domu. Kiedy dnia następnego rano udał się do stajni z przerażeniem stwierdził, że jego stary koń stoi najspokojniej na swoim miejscu, brak zaś konia, którego nabył w Brusach na jarmarku. Czyli w miejsce nowonabytego znalazł się jego stary koń. Kiedy ta zamiana nastąpiła tego nie można ustalić. S. zgłosił o tem w policji, która wdrożyła dochodzenia by sprawę wyświetlić.

—o—

Pożar.

—(Dziś rano około 6,40 dzwonek alarmowy zbudził mieszkańców zesnu zwiastując o pożarze. Niebawem rozległo się także bicie dzwonów na farze. Ulice miasta zaroiły się od ludzi. Otóż w nowobudującym się domu p. Mechlina przy koszarach powstał ogień w stolarni, prawdopodobnie od wiorów. Straż pożarna wnet się zjawiła i energicznie zabrała się do gaszenia ,co się też wkrótce udało Spłonęła wewnętrzna część domu. Straty narazie nie mozna obliczyć. Istotna przyczyna pożaru nieznana.

—o—

Koło Producentów Trzody Chlewnej na Chojnice i okolicę.

Klasyfikacja kumrów i macior i nadających się do chowu warchlaków i prosiąt odbędzie się 6. 6. Klasyfikacja odbędzie się przez instruktora Pom. Izby Rolniczej, który równocześnie zawierać będzie kontrakty na dostawę. Proszę sobie już dzisiaj zrobić obliczenie, ile świń bekonowych w poszczególnych miesiącach będzie na sprzedaż, aby zawieranie kontraktów niezabierało za dużo czasu.

Kto zaraz kontraktu nie zawrze, musi poczekać trzy miesiące i wtedy ewentualnie może kontrakt zawrzeć (o ile wtedy ilość zakontraktowanych obecnie świń niemiałaby wystarczyć).

Kto jeszcze nie jest dokładnie poinformowany o celu tej akcji niech się zapyta sąsiadów, którzy byli na nicach.

zebraniach informacyjnych w Chojnicach.

Mamy produkować **dobre** świnie bekonowe dla Anglji i odstawiać świnie te **wprost do rzeźni w Chojnicach,** gdzie nam wypłacą **cenę wyższą** i oprócz tego jeszcze **dostaniemy premje za dobry towar.** W rzeźni będziemy mieli **własną kontrolę.**

Zapisy na członków przyjmuje p. Myzyk (mleczarnia) ul. Gimnazjalna 4-5. Kosztów ani ryzyka niema żadnego. Kto nie przystąpi do Koła sam sobie szkodzi.

Wandtke, prezes Koła.

—o—

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Urodzenia od 21 kwietnia 1933 r. robotnik Antoni Tetzlaff, córka, Helena, robotnik Franciszek Romlewski, syn Bernard Leon, ślusarz kolejowy Jan Kitowski, syn Edmund, muzyk Wiktor Rafalski, syn Feliks Stanisław, inwalida wojenny Jan Richter, córka Teresa Irena, ślusarz kolejowy Roman Adryan, córka Krystyna Regina, ślusarz kolejowy Józef Meyer, syn Zygmunt, chorąży w I Baonie Strzelców Robert Kaiser, córka Irena Zofja, robotnik Stanisław Wasilewski, syn Franciszek, robotnik Stefan Piekarski, córka Janina, robotnik Józef Sabiniarz, syn Stefan Józef, podoficer Straży Granicznej Jan Jóźwiak, córka Joanna Halina, robotnik Leon Wolski, syn Stanisław Jan, hamulcowy Stefan Szyszka, córka Joanna Longina, czeladnik stolarski Jan Dywan, syn Henryk Franciszek, hamulcowy Władysław Kortas, syn Stanisław Franciszek, robotnik Zenon Kujawa, syn Jan Antoni, robotnik Franciszek Welter, syn Edmund, mosiężnik Jan Chmiel, córka Irena Jadwiga, kupiec Teodor Koperski, córka Janina Helena, nauczyciel Stanisław Karpus Cieszysława Walerja, nauczyciel Stanisław Karpus syn Stanisław Agaton, robotnik Stanisław Lewandowski, syn Bogdan, mistrz szewski Józef Jutrzenka, syn Henryk Józef, praktykant sądowy Augustyn Dettlaff, córka Brygida Marja Jadwiga, szofer Alojzy Wodowski, syn Witlod Alojzy, mistrz ceglarski Władysław Marzejewski ,syn Józef Stanisław, kolejowy konduktor II klasy Franciszek Czarnowski, córka Marja Bernarda, robotnik Władysław Bruski, syn Wacław, wychowawca Zakładu Wychowawczego, Józef Schletz, córka Anna, adjunkt kolejowy Michał Nowak, syn Romuald Józef, nauczyciel przy Państw. Gimnazjum Mieczysław Szczepański, córka Marja Katarzyna, robotnik Bronisław Szulc, syn Alfons, podoficer zawodowy 1 Baonu Strzelców Michał Gębka, córka Barbara Marja, kołodziej Leon Kaczmarek, syn Reginald Bernardyn, pisarz ludowy Brunon Felski, córka Elżbieta Marja, kantor Szymon Szczeński, syn Zygfryd, listowy Jan Molski, córka Wanda, robotnik Albert Schreiber, córka Marja Elżbieta, czeladnik rzeźnicki Jan Dulek, syn Kazimierz, egzaminowany praktykant sądowy Juljusz Rybak, syn Witold, robotnik Andrzej Domeracki syn Władysław, kierownik biura adwokackiego Edmund Lemańczyk, córka Zdzisława Urszula, szewc Stanisław Kamiński, syn Stanisław Henryk, pięć **martwych** urodzeń cztery nieślubne urodzenia.

Śluby od 21 kwietnia 1933 r., robotnik Kazimierz Lewandowski, kawaler z panną Augustyną Wiktorją Manszewską, książkowy Józef Landowski, kawaler z panną Zofją Pastwą, robotnik Edmund Bialik, kawaler z Nowego Dworu z panną Zuzanną Suchomską z Chojnic, czeladnik szewski Franciszek Schmelter, kawaler z panną Teresą Franciszką Koehn, handlowiec Józef Muszyński, kawaler z panną Agnieszką Martą Guenther, mleczar Bronisław Wilmowicz, kawaler z panną Elżbietą Jadwigą Sieracką, czeladnik szewski Jan Labenz, kawaler z panną Bertą Łucją Buender, kierownik składnicy Józef Franciszek Kania, kawaler z panną Elżbietą Martą Chełmowską, czeladnik kowalski Leon Paweł Rennwanz, kawaler z Ostrowitego z panną Praksedą Zabrocką z Chojnic, robotnik Leon Singer, kawaler z Kruszków z panną Stefanją Kiedrowską z Chojnic, ślusarz kolejowy Robert Murawski, kawaler z panną Józefą Kuśnierz, czeladnik kowalski Franciszek Teodor Różek, kawaler z panną Małgorzatą Martą Kupczyk, pomocnik maszynisty kolejowego Jan Rosenkranz, kawaler z panną Agnieszką Klarą Gibas, stolarz Ludwik Augustyn Jażdżewski, kawaler z Kliczków z panną Heleną Waldoch z Chojnic, asystent pocztowy Piotr Wałkowski, kawaler z Grudziądza z panną Małgorzatą Cecylją Szarmach z Chojnic.

Zgony od 21 kwietnia 1933 r., Zygmunt Meyer w wieku 1 godziny, Szosa Gdańska 4c, Wincenta Simon **urodzona Koszykowska, 51** lat, Nowe Miasto 14, Franciszka Sikorska, urodzona Sikorska, 37 lat, Staszyca 15, Janina Piekarska 8 godzin, Mickiewicza Baraki, robotnik Jan Orłowski 60 lat, Pom. Zakł. dla Kraj. Ub., Zofja Leszczyńska 3 miesiące, Władysławek, rolnik agronom Ludwik Łada-Kasprzycki 72 lat, Młyńska 20, wdowa Anna Lissau urodz. Hoebold 85 lat, Błonie Zakonne 17, Józef Franciszek Scheffler 4 miesiące, Kopernika 5, właściciel drogerji Józef Kloskowski 49 lat, Rynek 20, robotnik Maciej Szewe 75 lat, Dworcowa 52, wdowa Anna Piepiórka urodzona Sy

Uroczystość „Swięta Druchen" S. M. P. żeńskiej w Rytlu

Rytel, pow. chojnicki. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej żeńskiej w Rytlu obchodziło w niedzielę dnia 28 maja br. bardzo uroczyście Święto Druchen ku czci Królowej Korony Polskiej, by klęknąć w tym dniu w kornym hołdzie u stóp Patronki naszej, oddać całą cześć należną Jej od młodego dziewczęcia polskiego, by wyrazić Jej naszą serdeczną miłość, obiecać pracę nad udoskonaleniem harakteru, zaczerpnąć przed Jej ołtarzem siłę na dalsze rzeźbienie w naszych **sercach tych cnót, jakie** zdobyły serce najdroższej naszej Matki i Królowej.

W tem uroczystem dniu o godz. 9,45 zebrały się druchny oraz druhy miejscowego SMP. na rynku. Przy dźwiękach orkiestry ruszył pochód na nabożeństwo, które odprawił proboszcz ks. Drzymalski, który również wygłosił kaaznie. Podczas nabożeństwa druchny i druhy przystąpili do wspólnej Komunji św. Po nabożeństwie pod komendą druha Józefa Berendta ruszył pochód na rynek, skąd druchny i druhy rozeszli się do domów.

Po południu o godz. 17-tej w miejscowej świetlicy odbyło się uroczyste zebranie SMP. żeńskie, którego najważniejszym programem było przyjęcie kandydatek na członinie SMP.. Zebranie zakończono o godzinie 17,30.

Pod wieczór o godz. 19 w sali p. Pozorskiego urządziło miejscowe S. M. P. żeńskie wieczornicę, którą miejscowe społeczeństwo żywo się interesowało się szczelnie napeł. wielką salę. Otwarcia wieczornicy dokonała prezeska Sampławska, a druchny odśpiewały hymn druchen. Ks. patron Drzymalski witał gości i omawiał cel i działalność ogólną organizacyj S. M. P. Sekretarka druchna Żychska zdała barwne sprawozdanie o działalności SMP. żeńskiej Rytel. Następnie wszystkie druchny ustawione na scenie w formie półkoła składały przyrzeczenia. Przez referat druchny Sampławskiej n. t. „Jakiemi organizacjami są SMP" obecni poznali bliżej istotę i cel Stowarzyszeń młodzieży.

Nastąpił żywy obraz, przedstawiający Matkę Boską z dzieciątkiem. Z za kurtyny druchny odśpiewały pieśń „O Maryjo przyjm w ofierze". Całość wypadła imponująco.

Deklamacje wygłosiły: druchna Błeńska n. t „Oda do młodości", druchna Galikowska „Cisza", oraz druchna Glaeserówna „Salveregina" zyskując uznanie obecnych.

Po odśpiewaniu hymnu „My chcemy Boga" o godz. 21 zakończono uroczystość. W czasie wieczornicy i w przerwach koncertowała orkiestra smyczkowa.

nak 86 lat, Mickiewicza 22, wdowa Anna Krause urodz. Klatt, 63 lat, Młyńska 18, robotnik Jan Bogdziński 79 lat, Zacisze, uczeń Szkoły Powszechnej Edmund Wirkus, 9 lat i 6 mies. Łanowa 5, robotnik Piotr Szukaj 80 lat, Pom. Zakł. dla Kraj. Ubogich, służąca Leokadja Knuth 27 lat, Pom Zakł. dla Kraj. Ubogich, wdowa na Gabrych, urodzona Wolska 80 lat Człuchowska 66, Stanisława Wulkowicz 7 lat, Osady 7, Alfons Szulc 20 godzin, Zakład św. Boromeusza, wdowa Juljana Reichel urodz. Breier, 63 lat, Człuchowska 10, Stanisław Kosiedowski 6 miesięcy, Mickiewicza Baraki, wdowa Joanna Zemke urodz Dobek 73 lat, Batorego 9.

—o—

Egzaminy konkursowe na Politechnikę Warszawską

W roku bieżącym tak, jak i w latach ubiegłych, przyjmowanie słuchaczy na Politechnikę Warszawską odbywać się będzie na podstawie wyniku egzaminów konkursowych, które się odbędą w pierwszej połowie września br.

Aby umożliwić nowowstępującym gruntowne przygotowanie się do egzaminów, T-wo Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Warszawskiej zorganizowało wzorem lat ubiegłych specjalny Kurs Przygotowawczy, którego program obejmuje całkowity zakres wymagań, stawianych przy egzaminach konkursowych na poszczególnych Wydziałach Politechniki Warszawskiej.

Kurs się rozpocznie w pierwszych dniach sierpnia i trwać będzie przeszło miesiąc.

Zapisy i szczegółowe informacje (zamiejscowym listownie) w Kancelarji Kursu: Warszawa, ul. Koszykowa 80, tel. 849-93.

—o—

Z POWIATU

Dzielna Straż Pożarna.

Gliśno, pow. chojnicki. Ochotnicza Straż Pożarna w Gliśnie, pow. chojnickiego znowuż dzielnie się spisała przy akcji ratunkowej. W Piasznie, po stronie niemieckiej, dokąd się udała jako pierwsza do pożaru. Dzielna Straż Pożarna ogień ugasiła przed przybyciem niemieckiej Straży Pożarnej. Władze niemieckie wyraziły naszej Straży swoje uznanie.

Z KINA.

Od dziś wyświetla tut. kino „Nowości" najdowcipniejsze dźwiękowe dzieło sezonu. Rozśmiesza wszystkich w nieprawdopodobnych, dowcipnych i barwnych przygodach dwóch druhów **Pat i Patachona** jako **„Wynalazcy prochu".** Nowe dzieło najprzedniejszego humoru! Miljon niebywałych kawałów. W niedzielę **przedstawienie dla dzieci.**

Giełda płodów rolnych w Poznaniu

Poznań, dnia 1. VI 1933.

Urzędowe notowania za 100 kg. w zł. fr. stacja Poznań

Pszenica	31.00—32,00
Żyto	16.75—17,00
Jęczmień przem. 68—69 kg.	14.25—15,00
Jęczmień przem. 64—66 kg.	13,75—14,25
Owies	11.75—12,25
Mąka żytnia (65 proc)	23 50—24,50
Mąka pszenna (65 proc.)	50.00—52.00
Otręby pszenne	9 00—10,00
Otręby pszenne (grube)	10.25—11,25
Otręby żytnie	9.75—10,50
Rzepak	46.00—52 00
Wyka letnia	11.50—12,50
Peluszka	11.00—12.00
Groch Wiktorja	24.00—26.00
Groch Folgera	35.00—40.00
Seradela	10.00—11.00
Gorczyca	48.00—54.00
Łubin niebieski	6 00— 7.00
Łubin żółty	8 00— 9.00
Ziemniaki jadalne	1.70— 1.90
Ziemniaki fabr. za kg %	11

RUCH w TOWARZYSTWACH

Zebranie Koła Polek odbędzie się w piątek, dnia 2 czerwca, o godz. 5 po poł. na salce w starostwei. O jaknajliczniejszy udział członkiń uprasza uprzejmie Zarząd.

Zebranie Tow. Czeladzi Polsko-Katolickiej odbędzie się we wtorek, dnia 6 czerwca br. o godz. 8 wieczorem w lokalu **p. Smeji przy ul. Dworcowej.** Bardzo interesujący wykład wygłosi ks. prezes Borzyszkowski wobec czego uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie wszystkich członków. Goście mile widziani.

Zarząd.

SMP. żeńskie. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek tj. dnia 2 czerwca o godz. 7,30 wieczorem.

Sprawie służ! Zarząd.

Z. U. K. W piątek dnia 2 czerwca 1933 r. o godzinie 19,30 w lokalu p. Smeji odbędzie się **nadzwyczajne walne zebranie** tutejszego Koła. Na porządku dziennym m. in. sprawa kasy emerytalnej Wobec ważności sprawy przybycie wszystkich członków wolnych od zajęć służbowych konieczne. Zarząd.

Miejscowe Koło B. B. W. R. Miesięczne zebranie członków miejscowego Koła BBWR. odbędzie się w piątek dnia 2 czerwca br. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Rinka — dawniej Węsierski — ul. Batorego 1.

Ze względu na interesujący wykład pana profesora Marszałka z Chojnic oraz inne bardzo ważne sprawy uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

BRUSY. W niedzielę dnia 4 bm. o godz. 12-tej **zebranie Związku Inwalidów Wojennych** oraz Wdów i Sierot nasali p. Felskiego. Zarząd.

W niedzielę 4 czerwca sala Hotelu Centralnego

Tylko jeden raz

Wielki festiwal gwiazd ekranu i sceny

p. t.

„Parada gwiazd"

Wielka rewja przebojów stolicy w 2-częściach, 16 obrazach. Udział biorą.

Marja Bogda — Adam Brodzisz

Ulubieńcy publiczności, popularne gwiazdy ekranu polskiego

Mieczysław Cybulski

Lubiany gwiazdor ekranu i sceny

Hanka Runowiecka

Fascynująca gwiazda Warszawskich teatrów Rewjowych

Kazimierz Chrzanowski

Piosenkarz i conferencier. Artysta teatru „Morskie Oko"

Początek o godz. 8-mej wiecz.

Bilety wcześniej do nabycia w księg. Dzien. Pomorsk.

Kino Dźwiękowe - Nowości

W piątek 2 sobotę 3 o godz. 8.30 i nieozielę 4. bm. o g. 3.30 6 i 8.30

Najdowcipniejsze dźwiękowe dzieło sezonu. Rozśmiesza wszystkich w nieprawdopodobnych, dowcipnych i barwnych przygodach dwóch druchów

Pat i Patachona jako Wynalazcy prochu

Nowe dzieło najprzedniejszego humoru! Miljon niebywałych kawałów.

W niedzielę, dnia 4 b. m. o godz. 3.30 przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej wstęp 25 gr.

Oszczędność!

jest podstawą dobrobytu.

Oszczędności od 1 złotego począwszy przyjmujemy i oprocentowujemy korzystnie.

Otwieramy rachunki bieżące i czekowe.

Za zobowiązanie Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności odpowiada powiat chojnicki całym swoim majątkiem i całą siłą podatkową.

Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności w Chojnicach

ul. Gdańska 23.

Pupilarnie pewna instytucja pod gwarancją pow. chojnickiego

Tel. 16. Tel. 16.

Oszczędność i praca ludzi wzbogaca.

Przetarg przymusowy

W dniu 7. bm. od godz. 11-tej rano przy ul. Człuchowskiej 29. odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego 1 maszyny do szycia, 1 leżanki 1 jadalki, 1 lustra oszacowanej wartości 1100 zł.

Winkowski
Komornik Sądu Grodzkiego

W sobotę 3 maja o godz. 8 rano odbędzie się sprzedaż

mięsa wołowego w taniej jatce

Cena 30 gr. funt.

W osadzie ogrodowej przy dworcu **Dworcowa 72.** są jeszcze na sprzedaż 4 place wielkości 1200 m². **Dom** dla jednej rodziny z stajnią ogrodem wielkości 630 m² oraz 3 pokoje przedsionek i kuchnia.

Większe i mniejsze

place budowlane

tanio na sprzedaż.

Zgłoszenia do ekspedycji Dzien. Pom.

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią z przynależnościami do wynajęcia od 1. 7. 33. r.

Gockowskiego 20.

Nowe formularze dla Funduszu Bezrobocia

poleca

Księgarnia Dziennika Pomorskiego

Kwitnące hjacenty
tulipany
azalje
prymulki
alpejskie fiołki
chryzantemy
palmy, świerk pokoj.
rośliny dekoracyjne
cięte kwiaty
koszyczki z kwiatami
Kilka mniejszych i większych

poleca

K. Blaszczyk
Szosa Gdańska

Książki pożyteczne dla rolników

O nawozach sztucznych
Uprawa i nawożenie ziemniaków
Rola i jej uprawa
Co to jest choroba raka i na czem polega jej znaczenie
Krótki zarys chorób zakaźnych inwentarza
Krótki zarys uprawy lnu i konopi
Pogadanka o pokarmach roślinnych i nawozach sztucznych
Sałata, rzodkiewka i rzodkiew
Przetwory owocowe
Wpływ nauki ogrodnictwa
O sadach wiejskich, rady i sposoby zakładania i utrzymania sadów

poleca

Księgarnia Dzien. Pomorskiego

Kupujcie towary krajowe!

Wpisy do Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej,

Toruń, ul. Strumykowa 4. odbywają się codziennie od 9 — 13. Egzamin wstępny dnia 16 czerwca o godz. 8-mej.

I a górnośląski

węgiel drzewo i brykiety

z składnicy oraz z dostawą w dom **dostarcza**

Roman Nowacki,
Urzędowe Ekspedytorstwo
Skład drzewa i węgli
Chojnice Telefon 11
Staroszkolna 25

Wózki dziecięce oraz rowery

i wszelkie części do tychże

poleca po najniższych cenach

skład rowerów
Jan Dzwonkowski Chojnice
Plac Jerzego 7.

Odznaki sportowe i strzeleckie

są do nabycia we firmie

Helena Renk
Chojnice
Gdańska 12.

Redakcja i Admin.: Chojnice, Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe: 201.332. — Konto bank.: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności Chojnice. — Telefon 44. — Adres telegr. „Dziennik Pom." - Srk. poczt. 33. - Druk. i nakład. druk. „Dziennika Pom." w Chojnicach Za treść odpowiedzialny: Redaktor Bonifacy Chmielewski, zam. w Chojnicach. — Wydawca: Władysław Juljusz Schreiber w Chojnicach.